

Pabriks o CETA: "Jest ważna dla Europy zarówno pod względem geopolitycznym, jak i gospodarczym"

W środę, 15 lutego, Parlament Europejski zgodził się na zawarcie umowy gospodarczo-handlowej (CETA) z Kanadą. Zgoda posłów oznacza, że umowa tymczasowo wejdzie w życie w kwietniu br., a ponad 99% ceł w handlu UE z tym krajem zostanie zniesionych. „Europa nie może przetrwać bez wolnego i sprawiedliwego handlu oraz wysokiej jakości relacji z innymi globalnymi graczami” - przekonuje poseł sprawozdawca Artis Pabriks. Jego zdaniem umowa jest „złotym standardem dla przyszłych porozumień handlowych”.

Negocjacje w sprawie CETA zajęły kilka lat. Co oznacza dla Pana osobiście przyjęcie tej umowy?

To dużo dla mnie znaczy. Zawsze wierzyłem w ideę Europy i naprawdę uważam, że ten kontynent może rozkwiąć tylko jeśli będziemy pracować razem. Przyjęcie CETA oznacza, że wspólnie trzymamy się zdrowego rozsądku zamiast poddawać się populizmowi. CETA daje mi nadzieję, że Unia Europejska, że ludzie i narody Europy, mogą przetrwać te trudne czasy, ponieważ nie popełniając błędów, tracimy na znaczeniu. A kiedy tracimy na znaczeniu, powinniśmy przestać kopać i pomyśleć o tym, jak możemy razem wydostać się z tego dołka.

Wielu Europejczyków wciąż ma wątpliwości co do CETA. Co może Pan powiedzieć, aby rozwiązać ich obawy?

Po pierwsze, chciałbym, żeby Europejczycy wzięli pod uwagę twarde fakty zamiast alternatywnych. Podczas gdy istnieje sprzeciw (wobec CETA - red.), a także rosnący populizm, ta umowa handlowa jest ważna dla Europy zarówno pod względem geopolitycznym jak i gospodarczym. Świat coraz częściej zwraca się ku protekcjonizmowi i buduje mury, ale Europa nie może przetrwać bez wolnego i sprawiedliwego handlu oraz wysokiej jakości relacji z innymi globalnymi graczami. To jest to, co daje nam CETA, i to jest, moim zdaniem, złoty standard dla przyszłych umów handlowych.

Słyszeliśmy o korzyściach dla przemysłu i osób wykonujących wolne zawody, ale co CETA oznacza dla przeciętnego pracownika?

Przeciętni pracownicy nie są Marsjanami, żyją na Ziemi. Wszystko dobre, co dzieje się w naszych społeczeństwach, pozytywnie wpływa na każdego obywatela. Duże korporacje nie potrzebują umów takich jak CETA, bo mogą wejść na rynki dzięki wielkim pieniądzą i inteligentnym prawnikom. Mniejsi przedsiębiorcy nie może tego zrobić, więc CETA jest dla nich sposobem, aby ich produkty trafiły na kanadyjski rynek.

Umowa handlowa taka jak CETA zwiększy po prostu nasz poziom zamożności, a to pozwoli rządów krajowym skuteczniej pomagać tym obywatelom, którzy są w potrzebie. Należy również pamiętać, że sytuacja 14% zatrudnionych w UE zależy od handlu międzynarodowego. Jeśli chcemy tworzyć bariery, być protekcjonistami i sprzeciwiać się umowom handlowym takim jak CETA, zapomnijmy o swoim zatrudnieniu.

Czy jednak nie wchodzimy w czasy, w których międzynarodowe umowy handlowe wypadają z łask?

Obecnie umowy handlowe stały się kozłem ofiarnym. Ludzie już nie chcą myśleć zgodnie z faktami - zamiast tego mają możliwość wyboru „prawdy” w mediach społecznościowych. Naprawdę widzimy coraz mniejsze możliwości dyskusowania w oparciu o prawdziwe fakty.

Jeśli chodzi o porozumienie o wolnym handlu między UE a Stanami Zjednoczonymi, to powiedziałbym, że jest ono opóźnione, bo nie wiemy jeszcze, jaka będzie reakcja Trumpra w sprawie TTIP. Jednak do tej pory prezydent Stanów Zjednoczonych nie powiedział nic negatywnego o umowie handlowej z Europą.

Proces ratyfikacji CETA nie kończy się w Parlamencie Europejskim. Jakie są kolejne kroki?

Po głosowaniu Parlamentu Europejskiego CETA wejdzie w życie tymczasowo, ale musi jeszcze zostać przyjęta w parlamentach narodowych. Już teraz jednak - gdy posłowie przegłosowali CETA - Europejczycy zobaczą korzyści z umowy, a parlamenty narodowe będą mogły omówić umowę ze społeczeństwami i wyjaśnić, jakie skutki tak naprawdę ma CETA. Uważam, że w dłuższej perspektywie parlamenty krajowe będą opierać swoje głosowania na twardych faktach, a nie na strasznych hipotezach, że świat się zawali ze względu na handel międzynarodowy.

Handel UE-Kanada

- Kanada jest 12. co do wielkości partnerem handlowym Unii Europejskiej.
- UE jest 2. co do wielkości partnerem handlowym Kanady (po Stanach Zjednoczonych).
- Import UE z Kanady sięga 28,3 mld €, eksport - 35,2 mld €.
- W 2014 Kanada była 3. co do wielkości inwestorem w UE (po USA i Szwajcarii). Jej inwestycje sięgnęły 165 mld €.
- W 2014 UE była 4. co do wielkości inwestorem w Kanadzie. Jej inwestycje sięgnęły niemal 248 mld €.

Więcej informacji

[CETA: Posłowie za porozumieniem UE-Kanada, 15.02.2017](#)

[Tekst umowy](#)

[Wywiad z A. Pabriksem, posłem sprawozdawcą](#)

[Strona Komisji Europejskiej](#)

[Artis Pabriks \(EPL, Łotwa\)](#)

[Ścieżka legislacyjna](#)



Artis Pabriks (EPL, Łotwa)



Zgoda PE na zawarcie CETA

<https://www.europartv.europa.eu/en/programme/economy/thumbs-up-for-barrier-free-trade-with-canada>



CETA

<https://www.europartv.europa.eu/en/programme/economy/eu-parliament-set-to-vote-on-trade-deal-with-canada>